Grodno
№16 (427),
6 września 2015

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



POZWÓLCIE DZIECIOM PRZYCHODZIĆ DO MNIE



Ważne jest, aby z najmłodszych lat przyzwyczajać dzieci do pobożności

Nastał czas na szkołę. W całym kraju odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego i dzieci po wesołych wakacjach wróciły do szkolnych ławek. W przeddzień 1 września, zgodnie z dobrą tradycją, w świątyniach katolickich przeszły nabożeństwa, podczas których modlono się o potrzebne łaski dla dzieci i młodzieży. Zostały także poświęcone tornistry i przybory szkolne. Lecz nie trzeba zapominać, że wraz z nowym rokiem szkolnym rozpoczął się także nowy rok katechetyczny, który będzie sprzyjać wzrastaniu dzieci w mądrości i wierze.

Biskup Grodzieński Aleksander Kaszkiewicz każdego roku w liście pasterskim na początek nowego roku katechetycznego zwraca się do rodziców, dzieci, młodzieży i katechetów ze słowami: „Nauczanie i wychowanie w wierze należy do najgłówniejszych zadań Kościoła, wyznaczonych przez Jezusa Chrystusa. Chrystus posyła was do każdego człowieka: «Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28, 19–20)”. Zgodnie z tym wezwaniem w każdej parafii naszej diecezji jest prowadzona systematyczna katecheza dzieci i młodzieży aż do czasu ukończenia przez nich szkoły średniej.

Kapłani, katecheci, siostry zakonne oraz osoby świeckie ofiarnie i nieustannie pracują, żeby jak najwięcej dzieci i młodzieży usłyszali Słowo Boże, poznali Chrystusa i Jego Dobrą Nowinę. Katecheci pracują z różnymi grupami: dziećmi, które się przygotowują do Pierwszej Komunii św., nastolatkami, uczniami klas starszych, a także z młodzieżą akademicką i pracującą. Do każdego odnajdują oni podejście, potrzebne słowa, aby donieść Słowo Boże, wzmocnić dar wiary.

ciąg dalszy na str. 3

Kalendarz wydarzeń

8 września
narodzenie NMP. Błogosławieństwo ziarna siewnego.

14 września
święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

15 września
wspomnienie MB Bolesnej.

18 września
wspomnienie św. Stanisława Kostki, patrona dzieci i młodzieży.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii”
Katolicki program na Pierwszym Nacjonalnym Kanale Białoruskiego Radia. W każdą ***niedzielę o godz. 8.00*** *zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.*

Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

Redakcja gazety „Słowo Życia” poszukuje specjalisty ze znajomością języków polskiego i białoruskiego na stanowisko tłumacza. Prosimy zwracać się do 12 września br. pod numer: (8029) 637-07-17.

SONDA
www.grodnensis.by

Czy pomaga Pan(i) bezinteresownie?

- rodzicom
- rodzieństwu
- krewnym
- przyjaciołom
- sąsiadom
- znajomym
- obcym
- wrogom
- nikomu



„Nie lękajcie się szukać prawdy o sobie i o otaczającym was świecie” – św. Jan Paweł II

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 7, 31–37

Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Przyprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: „Effatha", to znaczy: „Otwórz się!" Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. Jezus przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I pełni zdumienia mówili: „Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę".

ODZYSKAĆ WOLNOŚĆ TO OTWORZYĆ SIĘ NA BOŻĄ MOC

„Effata" – „Otwórz się!" z Ewangelii to nie tylko przywrócenie zdrowia, uleczenie z fizycznej słabości. Ten cud dokonany w samotności, z daleka od tłumu, można powiedzieć – niemal w atmosferze intymności przywrócił choremu najgłębiej pojmowaną wolność: od chwili uzdrowienia mógł słyszeć, mówić i tym samym oddawać chwałę Bogu! Nawet zakaz opowiadania nie zdołał powstrzymać w nim wewnętrznej potrzeby rozgłaszania Jezusowej mocy uzdrawiania.

W tym momencie można pokusić się o odpowiedź na pytanie: kiedy człowiek jest tak naprawdę wolny? Wolność z opisywanego wydarzenia oznacza usunięcie wszelkich ograniczeń w działaniu i wypowiadaniu się osoby. Przywrócenie, korzystanie z wszystkich możliwości ludzkich prowadzi do dziękczynienia, do oddania chwały Bogu.

Czy istnieje większa wolność od radości serca pełnego wdzięczności Bogu za otrzymane dary? Już za sam fakt, że możemy do Niego mówić „Ojcze"! Zatem człowiek wolny to ten, który pozwala się prowadzić Bogu, przyjmuje z zaufaniem Jego zamiary i potrafi za wszystko dziękować.

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 8, 27–35

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: „Za kogo uważają Mnie ludzie?" Oni Mu odpowiedzieli: „Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków". On ich zapytał: „A wy za kogo mnie uważacie?" Odpowiedział Mu Piotr: „Ty jesteś Mesjasz". Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: „Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie". Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je".

ŻYCIE CENĄ EWANGELII

W opisie wydarzenia pod Cezareą Filipową wyczuwa się wewnętrzne napięcie. Widać już elementy dramatu, który w przyszłości miał wstrząsnąć nie tylko Apostołami. Zapowiedziana męka, śmierć i zmartwychwstanie wstrząsnęły posadami całego stworzenia. Pan Jezus przygotowuje swych najbliższych nie tylko na widok Mesjasza umierającego na krzyżu, ale na prześladowania, które będą udziałem i Apostołów i wszystkich Jego uczniów. Nauczanie Ewangelii będzie miało określoną cenę. Wyobrażenia Piotra o Mesjaszu spotkały się z tak zdecydowaną odpowiedzią, że już nie było żadnych wątpliwości: pójście za Jezusem będzie kosztować życie.

Ale prześladowania i próba cierpienia będą poprzedzone tym zasadniczym pytaniem: kim jest Jezus? To pytanie słyszy każdy z nas. I musi dać sobie i światu tą właściwą odpowiedź.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz

Dobra katecheza jest nauką dobrego życia

SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Sołobuda



Rozpoczął się kolejny rok szkolny i akademicki dla dzieci i młodzieży, jak również rozpoczyna się kolejny rok katechetyczny w naszych kościołach. Kościół na Białorusi ciągle się rozwija, a więc i dzieło katechizacji nie stoi na miejscu. Coraz lepsze i wygodniejsze warunki w naszych salkach katechetycznych, więcej możliwości dopasowania godzin zajęć dla katechizowanych, jak również więcej różnego rodzaju pomocy dla katechetów. Spora liczba świeckich katechetów kształtuje się w katechetycznych instytutach na Białorusi. A więc wszystko jest gotowe, aby dobrze rozpocząć kolejny rok katechetyczny. Ale to jeszcze nie wszystko. W tych dniach w naszych kościołach są czytane listy księży biskupów, które zachęcają nas wszystkich do udziału w katechizacji: dzieci i młodzież, osoby dorosłe i starsze, rodziny i różne grupy specjalne. I właśnie to jest najważniejsze – aby w salkach katechetycznych nie zabrakło nas, naszych dzieci i młodzieży, którzy są przyszłością Kościoła i państwa, młodych rodzin oraz osób starszych, gdyż poznawać Boga można przez całe życie, nie ograniczając się jedynie poznaniem podstawowych prawd wiary.

Przede wszystkim, warto tak sobie oraz swoim dzieciom ułożyć plan zajęć, aby znalazło się w nim miejsce także na naukę religii. Niestety, tłumaczenia typu „moje dziecko ma za dużo szkoły lub innych zajęć" albo „moje dziecko już przystąpiło do Pierwszej Komunii" prowadzą naszych dzieci do życia bez sensu i celu. Bardzo wiele rodziców skarżą się na różnego rodzaju trudności w wychowaniu młodego pokolenia (a jest to dzisiaj przede wszystkim Internet). Więc katecheza jest niby skokiem ze spadochronem, który pomaga bezpiecznie wylądować – dzieci i młodzież, biorące udział w katechezie, czynią właśnie taki bezpieczny skok do dalszego życia. Znajdźmy czas i chęć, aby edukacja katolicka była w naszym kraju na dobrym poziomie.

Katechizacja dotyczy nie tylko młodego pokolenia, ale również osób starszych, a w sposób szczególny naszych rodzin. Większe parafie dają wiernym możliwość uczęszczania do rożnych grup parafialnych – tzw. duszpasterstwo specjalistyczne – albo po prostu udziału w katechezie dla dorosłych. Jeżeli w Państwa parafii nie istnieją takiego rodzaju grupy katechetyczne, możecie się zebrać wraz z osobami chętnymi i poprosić księdza proboszcza o zorganizowanie takich spotkań. Niestety, problemem jest także pewność, że „wystarczy" katechizacja do Pierwszej Komunii świętej. I wiele rodziców dziwi fakt, że po tej uroczystości dziecko powinno nadal uczęszczać na lekcje religii. Przecież jest to niby ukończenie jedynie klas szkoły podstawowej. W takiej sytuacji trzeba przede wszystkim katechizować rodziców, aby zrozumieli i zmienili swój styl myślenia, aby dobrze zadbali o religijne wykształcenie swoich dzieci.

Nauka wiary to nie tylko pacierze. Jest to poznanie Chrystusa, zaprzyjaźnienie się z Nim. Lecz i na tym jeszcze nie wszystko. Katecheza uczy każdego z nas życia we wspólnocie Kościoła oraz odpowiedzialności w życiu codziennym. Właśnie dzięki katechezie stajemy się dobrymi obywatelami. Jeżeli będziemy o tym pamiętać, nasz kraj zawsze będzie chrześcijańskim krajem, krajem dobrych i odpowiedzialnych ludzi. Przecież bycie dobrym chrześcijaninem i uczciwym obywatelem jest, tak myślę, marzeniem każdego rodzica, katechety, głowy państwa i td.

Dobra katecheza jest nauką dobrego życia. Takiej nauki przede wszystkim powinno nie brakować w naszych rodzinach, gdyż właśnie rodzice stają się pierwszymi katechetami dla swoich dzieci. Pragnę każdemu życzyć w tym nowym roku katechetycznym, aby katecheza była Ewangelią życia człowieka, życia z Chrystusem, życia dobrego.

Hermaniszki

DEKANAT RADUŃ

Według archiwum diecezji grodzieńskiej



Wygląd zewnętrzny świątyni

Wieś jest znana od 1367 r., w 1411 r. – własność wielkiego księcia Witolda, od 1539 r. – miasteczko, w XVI–XVIII ww. – majątek biskupstwa wileńskiego. W XIX w. w powiecie lidzkim guberni wileńskiej, własność hrabiów Lefert, później Hoffmanów.

Według miejscowego podania kościół pod tytułem Najświętszej Trójcy powstał tu jeszcze w 1387 r., jednak w rzeczywistości w tym roku wieś po raz pierwszy wspomina się w źródłach historycznych wśród osiedli, które król Jagiełło oddał kościołowi świętych Stanisława i Władysława w Wilni. Materiały archiwalne potwierdzają utworzenie świątyni katolickiej w Hermaniszkach około 1452 r. z fundacji biskupiej. Pierwotnie kościół był drewniany, kolejny drewniany budynek świątyni został zbudowany w 1686 r. ze środków wileńskiego biskupa Brzostowskiego. Wtedy świątynia stała w zachodniej części wsi, lecz po pożarze 1880 r. zapadła decyzja o przeniesieniu placu kościelnego na wschodnie obrzeża wsi.



Ołtarz główny

Budowanie nowego kościoła, tym razem murowanego, rozpoczęto się w 1886 r., możliwie według projektu wojewódzkiego architekta Połozowa. W 1909 r. nowa świątynia w stylu neogotyckim została poświęcona pod historycznym tytułem Najświętszej Trójcy.

Kościół jest zbudowany z kamienia i cegły z pięciokątną apsydą, do której z obydwu stron są dobudowane, prawdopodobnie później, niewielkie otynkowane zakrystie. Nad fasadą główną w 1905 r. zotała zbudowana ośmiokątna wieża dzwonnica zakończona iglicą. Świątynia jest przykryta blaszanym dachem dwuspadowym, nad jego częścią ołtarzową znajduje się stroma sygnaturka. Do ściany ołtarzowej jest wmurowana płyta nagrobkowa Stefanii Wąsowicz (+1879), spadek po której stał się podstawą środków na budowę świątyni.

Wnętrza kościoła są przykryte płaskim podszywanym sufitem z desek, podłoga wyłożona jest płytkami ceramicznymi. W świątyni mieszczą się trzy ołtarze. Główny tytułowy ołtarz Najświętszej Trójcy jest iluzorycznie narysowany na ścianie, ołtarze boczne (z lewej strony – Miłosierdzia Bożego, gdzie w drugiej kondygnacji mieści się obraz św. Franciszka z Asyżu, z prawej – Matki Bożej Częstochowskiej z obrazem św. Józefa u góry) drewniane, zrobione wraz z amboną w 1885 r. w stylu neobarokowym i przeniesione z byłego kościoła drewnianego. Nad wejściem są zrobione chóry, gdzie do dziś się zachowały ciekawe organy w stylu klasycznym, także z byłego kościoła.

Teren kościelny jest obniesiony otynkowanym murem, wejście główne poznaczone jest bramą trójprzęsłową w stylu klasycznym. Na terenie zachowało się kilka ciekawych nagrobków, wśród których wyróżnia się kapliczka Julii Rewkowskiej z rodu Chludzińskich (+1835). W XIX w. na miejscowym cmentarzu parafialnym działała drewniana kaplica, lecz po 1870 r. ona już nie istniała.

Za czasów polskich ilość wiernych parafii hermaniszskiej sięgała niemal 4000 osób. Lecz władze sowieckie w 1965 r. zamknęły kościół, wszystkie kosztowności zostały skradzione, jednak budynek nie zburzyli i nie przystosowali dla innych potrzeb.

Parafia odrodziła się w 1987 r. Kościół został ponownie poświęcony 17 czerwca 2000 r. Działa też dzisiaj, jednak status zabytku architektury otrzymał stosunkowo niedawno.

Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie

● ciąg dalszy ze str. 1

Według Papieża Franciszka, my, chrześcijanie, którzy otrzymali wiarę, „powinniśmy ją przekazywać, głosić ją swoim życiem i słowem". „Kiedy ktoś naprawdę zna Jezusa Chrystusa i wierzy w Niego, doświadcza Jego obecności w życiu i mocy Jego Zmartwychwstania, nie może powstrzymać się od przekazywania tego doświadczenia. A jeśli napotyka niezrozumienie czy też przeciwności, zachowuje się tak jak Jezus podczas swojej Męki: odpowiada z miłością i mocą prawdy" – mówi Papież. Ojciec Święty także podkreśla, że wiara jest darem, który się zaczyna od spotkania z Jezusem, prawdziwą Osobą, a nie jakąś rozpylaną substancją, i wiara w Niego rodzi się ze spotkania, które się staje doświadczeniem. Dlatego dzieci powinny poznawać Chrystusa, młodzież powinna znać Chrystusa, a dorośli – żyć Chrystusem.

Niestety, na Białorusi szkoła daje tylko wiedzę, zaś misja wychowawcza należy Kościołowi. Bez wątpienia wszystkie wykładane w szkole dyscypliny są bardzo ważne, ale z całą pewnością można mówić o tym, że nauka religii swoim znaczeniem nie ustępuje żadnej z nich, gdyż naucza, jak być człowiekiem sumiennym, jak pomagać potrzebującym, jak przebaczać, jak miłować bliźniego. I gdy zadaniem szkoły jest przekazanie wiedzy i wychowanie sumiennych i odpowiedzialnych obywateli, katecheza ma za cel doskonalenie młodego pokolenia pod względem duchowym i moralnym oraz szczepienie wartości chrześcijańskich. Szkoła daje wiedzę, a nauczanie religijne – prawdziwą mądrość.

Żeby nauka religii była efektywna, dokłada się wszystkich starań, aby katecheza była systematyczna i wiązała się z życiem, sakramentami i wspólnotą kościelną. W tym celu przy Konferencji Katolickich Biskupów na Białorusi powstała Sekcja Katechetyczna w latach działalności której został przygotowany i zatwierdzony program nauczania religijnego od przedszkola do 11. klasy szkoły średniej. W podręcznikach są objęte tematy odpowiednie do wieku uczniów, które sprzyjają systematycznemu nauczaniu religii i wzrastaniu w wierze. Także zostały przygotowane materiały dydaktyczne dla katechetów dla każdej klasy.

Jeszcze nie odeszły w niepamięć tamte czasy, kiedy w ogóle nawet nie było mowy o systematycznej katechizacji i ewangelizacji, gdyż brakowało kościołów i kapłanów, nie było literatury religijnej, a dzieciom nie wolno było chodzić do kościoła. Katechezę w tamtych trudnych czasach prowadzili rodzice i dziadkowie. Nauczali młode pokolenie tak, jak umieli i mogli. Najważniejsze w tym procesie było ich osobiste świadectwo modlitwy i życia moralnego.



Katecheci wkładają dużo wysiłku, by zachęcić dzieci do poznawania Boga

Dziwne i niezrozumiałe jest, dlaczego dzisiaj, kiedy istnieją wszystkie warunki do nauczania religii przy kościołach, wydaje się dużo literatury religijnej i katechetycznej, wielu rodziców nie troszczy się o wychowaniu duchowym swoich dzieci. Dlaczego ci, którzy dali życie swojemu dziecku, nie śpieszą się wychowywać go w wierze i miłości.



Materiały pomocnicze do zajęć z religii mieszczą różne zadania: krzyżówki, malowanki, origami

Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty bardzo często lubiła powtarzać swoim siostrom: „Ty możesz robić to, czego ja nie potrafię. Ja mogę robić to, co się tobie nie udaje. Wspólnie możemy dla Pana Boga dokonać czegoś zupełnie wspaniałego". Dlatego dzisiaj jest bardzo ważne, aby rodzice nie zapominali o obowiązku moralnego i religijnego wychowania swoich dzieci i wraz z Kościołem sprzyjali formacji duchowej młodego pokolenia.

Komentarz siostry Jeremii Kulikowskiej





Podręczniki dają możliwość rozważać Słowo Boże nie tylko na katechezie, lecz także w domu

Rozpoczyna się nowy rok szkolny, dzieci idą do szkół, otrzymują podręczniki. Ale każdy człowiek wierzący, katolik, nie może zapominać o tym, że dziecko, które się nauczyło rozmawiać, pisać i czytać, powino nauczyć się także podstaw religii, podstaw naszej wiary. Dlatego już od wieku przedszkolnego dzieci powinny uczęszczać na zajecia religii. Oczywiście, jest to obowiązek rodziców oraz dziadków – zatroszczyć się o to, aby dziecko uczestniczyło w takich zajęciach. Istnieją specjalne podręczniki, z których uczą się dzieci. Są one dopasowane do wieku dziecka:

„Jezus mnie kocha" – katechetyczny podręcznik dla sześciolatek. Jego celem jest obudzenie w młodych sercach wiary, nadziei i miłości. Dzięki zajęciom dzieci poznają Jezusa i Jego wielką miłość oraz będą się starać nieustannie wzrastać w łasce u Boga i u ludzi. Książka ta będzie pożyteczna dla przedszkolaków i dzieci młodszego wieku szkolnego.

„Jezus – mój Bóg i Pan" – następna książka, adresowana do dzieci w wieku 7 lat. W niej w sposób bardzo prosty opowiada się o miłości Boga do człowieka.

„Pragnę być z Jezusem" – książka jest przeznaczona dla dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej w Kościele katolickim. Autorzy postarali się przekazać podstawowe prawdy wiary chrześcijańskiej w sposób przystępny i ciekawy dla dzieci.

„Jezu, przyjdź do mnie" – druga część podręcznika przygotowującego do Pierwszej Komunii.

Lecz nie trzeba zapominać, że katecheza się nie kończy przygotowaniem do Pierwszej Komunii św. Później zaczyna się przygotowanie do sakramentu Bierzmowania, a młodzież starsza otrzymuje bezpośrednie przygotowanie do sakramentu Małżeństwa.

W taki sposób dzieci i młodzież nie tylko zapamiętują pewne modlitwy, ale pojmują podstawy wiary, na przykład prawdę o stworzeniu świata i człowieka, które powstały z miłości Bożej, główne przykazanie, według którego jedynie Bogu żywemu, Bogu, który JEST, trzeba okazywać szczególną cześć itp. Gdyż tak, jak istnieją zasady ruchu drogowego, bez znajomości których nie możemy wychodzić na drogę, istnieją zarwno przykazania Boże, bez których nie możemy wejść do Królestwa Bożego.

Warto też zaznaczyć, że oprócz podręczników przewidzianych w programie istnieje dużo literatury dodatkowej o tematyce religijnej. Rodzice, którzy troszczą się, aby ich dziecko wzrastało w wierze, poznawało zasady moralności i duchowości, chętnie nabywają takiego typu książki.

Przygotowała Kinga Krasicka

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Każdy z nas może zadać sobie pytanie: kim jest dla mnie Jezus? Czy jest jedynie słowem, jakąś ideą, tylko pewną postacią historyczną? Czy też jest rzeczywiście Osobą, która mnie kocha, Tym, który dał za mnie swoje życie i ze mną pielgrzymuje? Kim jest dla ciebie Jezus? Czy przebywasz z Jezusem, starasz się Go poznać w Jego słowie? Bo im bardziej z Nim przebywamy, tym bardziej narasta pragnienie, aby w Nim trwać. Niech Maryja Panna pomoże nam „iść" zawsze do Jezusa, aby doświadczyć wolności, jaką On nam daje i pozwala nam oczyścić nasze wybory z osadów światowości oraz lęków.

Anioł Pański z Ojcem Świętym, 23.08.2015

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



W sakramencie chrztu włączyliśmy się w Chrystusa i zostaliśmy członkami Kościoła. Współczesny świat także zadaje pytanie: czy może być z przynależności do wiary i Kościoła coś dobrego, przecież i bez wiary w Boga, jak też bez Kościoła można być szczęśliwym i czynić dobro? Tak, rzeczywiście można! Lecz jak często to dobro mierzymy według własnych kryteriów! Trzeba tu pamiętać o tym, że wszyscy staniemy przed Panem, który będzie oceniać nas według swoich kryteriów, które bardzo często różnią się od naszych. Dlatego przynależność do Kościoła powinna być kryterium naszej wiary.

Fragment homilii wygłoszonej na święto św. Ap. Bartłomieja w Nalibokach

Ks. bp Antoni Dziemianko



Panna Maryja zawsze wskazuje na Syna i naucza, byśmy robili to, co nam powie – przez nasze sumienie, naszych rodziców, chrześcijańskich nauczycieli i wykładowców, przez Słowo Boże, przeczytane w domu i usłyszane w kościele, przez serca ludzi potrzebujących, którzy dążą do prawdy, miłości i pokoju. Powinniśmy wsłuchiwać się w głos Tego, który chce, byśmy byli doskonali, jak doskonały nasz Ojciec w niebie.

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości w diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Królowej Polesia w Łogiszynie



◆ *Syryjscy kapłani zachęcają wiernych do modlitwy za zakładników organizacji „Islamskie Państwo”. Niedawno w pobliżu miasta Homs przestępcy złapali ponad 200 osób, wśród których 160 są chrześcijanami. Mieszkańcy kraju są bardzo przestraszeni. Wielu myśli o tym, aby przenieść się do bezpieczniejszych miast, a nawet innych państw. Katolicki i prawosławny Kościoły Syrii próbują pomóc w odnalezieniu zakładników i uspokojeniu ludności. Członek Syryjskiej Wspólnoty Katolickiej Mar Musy ojciec Dżihad Yusuf wyraził nadzieję, że za pomocą modlitewnego wsparcia wiernych serca przestępców powinny napełnić się miłosierdziem.*

◆ *W pielgrzymce do Świętej Bramy Bazyliki Watykańskiej wierni przejdą specjalną pieszą trasą. O tym zawiadomił sekretariat organizacyjny Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia. Trasa będzie przełożona od Zamku Świętego Anioła wzdłuż ulicy Via della Kanchyliatsyone, przez plac Piusa XII i św. Piotra. Zgłosić udział w pielgrzymce do Świętej Bramy można przez Internet zaczynając od października. Według organizatorów, taki system pozwoli wiernym skrócić czas oczekiwania do minimum i zapewni podczas pieszej pielgrzymki do Świętej Bramy atmosferę modlitwy i skupienia.*

◆ *W październiku jednocześnie z Synodem na temat rodziny Papieski Uniwersytet Gregoriański uroczyście wprowadza „Dyplom teologa praktycznego do spraw rodziny”. Jest to nowy kurs edukacyjny przeznaczony dla 25 studentów. Jest on opracowany specjalnie dla nauczycieli i specjalistów w dziedzinie ślubu i rodziny. W ciągu roku kurs proponuje przeanalizować instytucję rodziny z różnych stron: duchowej, społecznej, teologicznej, antropologicznej. Zajęcia poprowadzą specjaliści, którzy zapoznają studentów z realiami rodziny, przeanalizowanymi za pomocą metod interdyscyplinarnych i opierającymi się o doświadczenie rodzin wiernych.*

◆ *Sekretariat Stanu Watykanu opublikował dane statystyczne za 2014 rok. W książce wydanej przez Libreria Editrice Vaticana umieszczono jest wiele ciekawych danych z zeszłego roku. Według nich Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych prowadziła badania 58 uzdrowień, niezbędnych dla rozpoczęcia procesu wyniesienia na ołtarze. Papież Franciszek stwierdził 17 dekretów o cudownym uzdrowieniu, przedstawionych przez Kongregację. W zeszłym roku akademickim 1086 osób z 54 krajów świata otrzymało dostęp do Tajnego Archiwum Watykańskiego. Rada Papieska Cor Unum, zajmująca się sprawami charytatywnymi w imieniu Ojca Świętego, ofiarowała dla pomocy ofiarom różnych klęsk 600 tysięcy dolarów. Na różne projekty dobroczynne przeliczyła ona 1,6 milion dolarów.*

◆ *Ponad 200 statystów poszukuje Stowarzyszenie „Rafael”, które jest producentem filmu „Bóg w Krakowie”. Sceny ze statystami będą nagrywane do 11 września. „To będzie film o tym, że Bóg działa i kocha człowieka takim, jakim on jest i nigdy nie męczy się w okazywaniu miłosierdzia” – zapowiada Dariusz Regucki, reżyser i autor scenariusza filmu. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.statyscikrakow.bogwkrakowie.pl.*

Radio Watykańskie, ekai.pl, credo-ua.org, katolik.ru

Angelina Pokaczajło

Z Matką Bożą Trokielską do nowego roku nauki

Piąte jubileuszowe spotkanie duszpasterstwa nauczycieli, wykładowców i wychowawców odbyło się w tym roku w Trokielach. Matka Boża Trokielska z całą mocą macierzyńskiej miłości pozwoliła tym, którzy dzisiaj formują młode pokolenie, tym, którzy więcej niż ktoś inny są odpowiedzialni za naszą przyszłość, spotkać się w tym miejscu, gdzie Ona, nasza Królowa, czyniła cuda. Czyniła, byśmy mocno w Nią uwierzyli, by przychodzili i prosili, gdyż za Jej pośrednictwem można wyprosić liczne łaski u naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa.



Mszy św. w ramach spotkania przewodniczył ks. bp Józef Staniewski

Tegoroczne spotkanie zgromadziło z wszystkich zakątków diecezji grodzieńskiej tych jednomyślnych osób, które przyjechały, by przede wszystkim podziękować za to, co miały w zeszłym roku szkolnym i akademickim, za sukcesy i osiągnięcia, za radość i smutek, za wzloty i upadki. Wszyscy dobrze rozumiemy, że w naszym życiu nic się nie dzieje przypadkiem, że wszystko, co spotykamy na drodze wychowania młodego pokolenia, jest związane z wolą Bożą. Ktoż jak nie nauczyciel powinien znowu i znowu zwracać się ku Tej, która wysłucha i obowiązkowo pomoże. Dlatego więc cała wspólnota pedagogiczna zgromadziła się tutaj, aby wyprasząc u Matki Bożej Jej nieustannej opieki, pomocy w wychowaniu młodego pokolenia w takich niełatwych czasach oraz rozwiązania tych trudnych zadań, z którymi tak często muszą spotykać się pracując z młodzieżą. Dzisiaj cały świat jest objęty pokusami. Nie omijają one także młodego pokolenia. Jak pomóc młodym zrozumieć, co jest dobre, a co złe, co warto uwagi, a co trzeba odrzucić, co jest cenne, a co niskogatunkowe. To jest cel pracy nauczycieli, pracy trudnej, ale tak niezbędnej.

Program spotkania naprawdę pozwolił wszystkim obecnym zanurzyć się w niezwykłej atmosferze jedności, spokoju, ciszy i miłości. Tutaj się zgromadziła rodzina nauczycieli o jednakowych poglądach, które dążą nie tylko przekazywać wiedzę młodemu pokoleniu, lecz przede wszystkim wychowywać go na podstawie prawdziwych wartości chrześcijańskich. Na początku spotkania wszystkich obecnych przywitał kierownik duszpasterstwa ks. Antoni Gremza, który zaznaczył, że praca nauczyciela potrzebuje ofiarności, cierpliwości i zdrowia. Dlatego zgromadziliśmy się tu, by prosić Matkę Bożą Trokielską o błogosławieństwo na cały rok szkolny i akademicki. Słowo powitalne skierował do obecnych także biskup pomocniczy diecezji Józef Staniewski, który powiedział, że jest to bardzo dobry znak, że zgromadziliśmy się tutaj, w szkole Maryi, by się uczyć od Niej, zadać Jej pytania i wspólnie poszukiwać na nie odpowiedzi. I bardzo ważne jest, aby nie tylko uczestniczący w spotkaniu nauczyciele, lecz także wszyscy ci, którzy mają stosunek do edukacji, byli objęci modlitwą na rozpoczęcie roku nauki.

Później odbyła się konferencja na temat „Powołanie nauczyciela w stosunku do Boga, siebie i społeczeństwa”, którą poprowadził ks. Antoni Gremza. W swoim przemówieniu zwrócił on uwagę na to, że w ocenie Kościoła istnieją różne typy nauczycieli: nauczyciel realista, nauczyciel pedagog, nauczyciel wychowawca, nauczyciel świadek, nauczyciel terapeuta, nauczyciel mistrz, nauczyciel kierownik. Bardzo ważne, aby umieć połączyć w sobie wszystkie te jakości, ale najgłówniejsze, by współczesny nauczyciel był otwarty i uczciwy, pokazywał cechy godne naśladowania, umiał z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, którą zorganizowała wspólnota nauczycielska ze Szczuczyna wraz z o. Witoldem, słowa prośby i wdzięczności zostały skierowane do Jezusa Chrystusa, naszego Nauczyciela, będącego źródłem radości i inspiracji. Tylko mocna wiara w Niego pozwala nam czerpać siły, potrzebne każdemu nauczycielowi. Dlatego więc zwracamy się ku żywemu w Najświętszym Sakramencie Jezusowi, by wchodził do naszych serc, pomagał przezwyciężać słabości i niedociągnięcia oraz wychowywać młodzież zgodnie z nakazami Bożymi.

Momentem kulminacyjnym spotkania była Msza Święta, którą celebrował ks. biskup Józef Staniewski. W homilii hierarcha zaznaczył, że nauczyciele – to nie tylko ci, którzy przekazują wiedzę z różnych dyscyplin. Są to przede wszystkim osoby, które wychowują młode pokolenie, uczą, jak żyć, jak dokonywać właściwego wyboru. A jest to bardzo odpowiedzialna misja, gdyż od ich pracy w dużej mierze zależy nasza przyszłość. Oni, podobnie jak Jan Chrzciciel, powinni prostować drogi i prowadzić za sobą. Jak zaznaczył biskup, nauczyciele zgromadzili się tutaj nie dlatego, żeby stać się mądrzejszy w swoich dziedzinach, lecz żeby uczyć się od Pana i w swoim miejscu pracy być przede wszystkim osobą posiadającą autorytet, uczyć życia i być przykładem dla swoich uczniów. Jest bardzo ważne, żeby nauczyciel pokazywał świat takim, jakim go chciał stworzyć Pan Bóg, gdzie wszyscy żyją w zgodzie i pokoju. Później ks. biskup życzył wszystkim nauczycielom, aby dążyli do lepszego, aby budowali prawdziwy świat Boży. Dlatego prosimy naszą Matkę, by pomagała wytrwać w wierze, być autentycznymi, uczyć tej miłości i zgodzie, którą niósł ludziom nasz Zbawiciel.

Po przerwie na obiad przed cudownym obrazem rodzina nauczycielska uczyniła akt oddania roku nauki pod obronę Matki Bożej. Wszyscy obecni nauczyciele zawierzyli Jej młodzież, uczniów, studentów, rodziców, pedagogów, wychowawców, kierowników szkół i prosili, by pod Jej opieką szkoła stała się ową wspólnotą, gdzie wszyscy będą wzrastać ku pełni człowieczeństwa według wzoru Jezusa Chrystusa.

Ciekawą i pouczającą okazała się także praca w zorganizowanych czterech grupach, gdzie były rozpatrywane aspekty pracy nauczyciela: praca jak dar, jak spotkanie, jak droga, jak budowanie. Rozważania dotyczące poruszonych kwestii nie tylko pozwoliły wspólnie szukać odpowiedzi na nie, ale najpierw zbliżyli nauczycieli, pozwolili zrozumieć, że podczas takich spotkań szlifuje się postać prawdziwego pedagoga chrześcijanina.

Tegoroczne spotkanie było naprawdę niezwykłe. I nie tylko dlatego, że odbyło się na początku roku nauki, a nie na końcu, jak to było wcześniej. Matka Boża Trokielska uczyniła kolejny cud, bo chwile spędzone w tym sanktuarium stały się balsamem dla serca każdego nauczyciela. Były to chwile prawdziwej radości, równowagi duchowej, komfortu rodzinnego, chwile przeprowadzone z naszą Niebieską Patronką w zastanowieniu się nad tym, kim jesteśmy i w czym tkwi nasza misja.

Maryja, nasza Matko, jesteśmy wdzięczni Tobie, że dałaś nam możliwość, aby rozpocząć nowy rok szkolny i akademicki wraz z Tobą, aby otworzyć swoje serca, zawierzyć swoje plany i zamiary oraz wraz z Tobą uczyć i wychowywać młode pokolenie tak, jak to robił nasz najwyższy Nauczyciel – Jezus Chrystus. Prowadź nas za sobą, chroń i pomagaj w odpowiedzialnej sprawie wychowania młodego pokolenia.

Helena Sadowska

P.S. Duszpasterstwo nauczycieli, wykładowców i wychowawców jest bezgranicznie wdzięczne wszystkim, kto wziął udział w tym spotkaniu: ks. biskupowi Józefowi Staniewskiemu nie tylko za skierowane do nas Słowo Boże, lecz także za przykład prawdziwej wiary, życzliwość, otwartość serca, skromność, za to, że odnalazł czas, by spędzić z nami cały dzień; kustoszowi sanktuarium ks. Aleksandrowi Rudziewiczowi za gościnność i smaczny poczęstunek; ks. Witoldowi Petelczycowi, o. Andrzejowi Agielowi, ks. Andrzejowi Roubo i oczywiście kierownikowi duszpasterstwa ks. Antoniemu za organizację takiego niezapomnianego spotkania.



Wykładowcy i wychowawcy zgromadzili się przy tronie Matki Bożej, żeby we wspólnej modlitwie poprosić o potrzebne łaski

Pięć wskazówek, jak dobrze przeżyć Mszę św.

Często winimy siebie za to, że nie dość uważnie uczestniczymy we Mszy. Mówimy o tym na spowiedzi i obiecując poprawy następnym razem dokładamy wszystkich starań, aby skupić się. I co? I nic. Nasze myśli, niestety, nas nie słuchają. Przytoczymy kilka wskazówek, żeby „poprawić" nasz udział w Eucharystii.

1 Przeczytaj w domu czytania liturgiczne.

Zapewne zdarza ci się na wezwaniu „Oto Słowo Pańskie" uświadomić sobie, że nie masz pojęcia o czym była Ewangelia. Da się tego uniknąć. Wystarczy w domu przeczytać czytania na dany dzień. Są powszechnie dostępne w sieci z możliwością bezpłatnej mailowej prenumeraty.

2 Przyjdź dziesięć minut przed rozpoczęciem Mszy.

Wybierając się na jakieś ważne wydarzenie, koncert lub spektakl staramy się przyjść trochę wcześniej. Po pierwsze, żeby nic ważnego nam nie umknęło, a po drugie, aby nie przeszkadzać innym wchodząc na ostatnią chwilę. Dlaczego nie zrobić to samo i przede Mszą? Poza tym, chwila ciszy i skupienia może być decydującą dla przeżycia całej liturgii.

3 Pomódl się o tym, co jest ważne dla ciebie.

W strukturze Mszy są momenty ciszy, które można wykorzystywać dla osobistych próśb modlitewnych. Istnieją one w akcie pokuty, po wezwaniu „módlmy się", w momencie przynoszenia darów, przeistoczenia oraz po Komunii. Nasze prośby mogą być zawsze jednakowe lub różne, lecz pozwalają one przeżyć liturgię „tu i teraz".

4 Używaj głosu.

To bardzo pomaga. Zwłaszcza, że w czasie Mszy nie jest najważniejsze skupienie, ale zaangażowane uczestnictwo. Świadome używanie głosu sprawia, że myśl chętniej podąża za słowami. Kiedy coś dzieje się tylko w naszej głowie i nie dajemy temu wyrazu w gestach lub słowach, to nawet trudno mówić o uczestnictwie. A poza tym, „kto śpiewa, ten dwa razy się modli".

5 Idź do Komunii.

Jeśli jesteśmy na uroczystym przyjęciu, to zazwyczaj tylko z jednego powodu nie bierzemy nic do ust – kiedy jesteśmy chorzy. Rzadko kiedy wspominamy takie przyjęcia, jako udane. Może to dobra analogia? Tym bardziej, że na tę chorobę jest skuteczne lekarstwo.


Msza Święta jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego

Ale nie spowiadaj się w czasie Mszy. A już na pewno tego nie planuj z większym wyprzedzeniem. Msza św. nie jest czasem na spowiedź. Póki się wyspowiadasz, ominie cię większa część Mszy. Jeśli masz na sumieniu grzech, który uniemożliwia ci przystąpienie do komunii, wyspowiadaj się wcześniej, aby niedzielna Eucharystia była rzeczywiście twoim świętem, a nie czasem pokuty. Jeśli chodzisz stale do komunii i spowiadasz się regularnie, to tym bardziej nie musisz łączyć tych dwóch sakramentów.

Liturgia to rzeczywistość, w którą możemy zaangażować całe nasze człowieczeństwo. Często przeceniamy aspekt intelektualny, zapominając o tym, że mamy również ciało. Ale paradoksalnie, pogłębianie naszej świadomości może sprawić, że bardziej zaangażujemy się w sam przebieg liturgii. Dlatego zwyczajnie warto wiedzieć, w czym uczestniczymy i jaki ma to sens.

O. Marek Rojszyk OP



NA SŁUŻBIE BOGU

Bóg naucza otwartości na ludzi



Dzisiaj swoją historię opowiada ojciec Antoni Porzecki z Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych.

Przykład wiary rodziców

Narodził się ojciec Antoni w Grodnie. W kościele franciszkańskim otrzymał pierwsze sakramenty: został ochrzczony i za 10 lat przystąpił do Pierwszej Komunii św.

„Moi rodzice żyli wiarą i to się czuło. Widziałem przykład ich wspólnej modlitwy. I chociaż często przychodzili z pracy zmęczeni, zawsze odnajdywali czas, żeby się pomodlić. Regularnie uczęszczali do kościoła na Mszę. W niedzielę – nawet nie ma mowy. Starali się pójść także w dni powszednie... Dzięki im otrzymałem to, co mam teraz".

Pragnienie przemawiać do ludzi Słowo Boże

Ojciec Antoni wychowywał się wraz z trzema braćmi i siostrą. Lubił sport, uczestniczył w różnych sekcjach sportowych. Często chodził do kościoła. Służył przy ołtarzu jako ministrant.

„Bardzo chciałem czytać na Mszy Słowo Boże. Więc postawiłem sobie cel i samodzielnie nauczyłem się języka polskiego".

Przeczytał dużo literatury religijnej, która wcześniej była w większości polskojęzyczna. Wśród książek było dużo egzemplarzów wydanych przez franciszkanów.

„Czułem mocne pragnienie dalszego rozwoju. Chciałem trzymać się przykładu świętego Maksymiliana Kolbego, który pracował w kościele franciszkańskim w Grodnie, świętego Antoniego z Padwy, mojego patrona...".

I powoli głębokie i szczere pragnienie służenia Panu napełniało młodego człowieka. W swoim czasie pozytywny wpływ na niego miał ksiądz prałat Józef Trubowicz, który pracował w parafii.

„Widziałem jego stosunek do modlitwy, do wykonania posługi. Widziałem przykład innych kapłanów i chciałem uczynić coś większego dla życia duchowego ludzi. Pragnąłem odprawiać Mszę św., by móc przemawiać do wiernych Słowo Boże. Pragnienie to jak ziarenko rzucone do żyznej ziemi powoli kiełkowało. Wreszcie zrozumiałem: Pan mnie woła".

Wątpień nie powstawało nigdy. Jedyne, nad czym chłopiec zastanawiał się – zostać kapłanem diecezjalnym albo wstąpić do zakonu. Po niektórym rozmyślaniu zdecydował się dołączyć do franciszkanów.

Otwartość na ludzi

Po szkole trzeba było podjąć ostateczną decyzję. Przyjaciel proponował pójść do Akademii Spraw Wewnętrznych. Lecz pragnienie, aby zostać kapłanem, było silniejsze, dlatego od razu po egzaminach maturalnych chłopiec poszedł do zakonu franciszkańskiego.

„Nie chciałem odkładać: czułem głębię powołania".

Na początku była formacja, przygotowanie do postulatu, później nowicjat. Przez cały ten czas chłopiec znajdował się w Smardzewicach w Polsce. Bezpośrednio nauczanie rozpoczął w seminarium w Łodzi.

Po raz pierwszy przyjechał do domu po dwóch latach nieobecności. Przez cały ten czas niemal nie kontaktował się z krewnymi. Rodzice otrzymywali wiadomości od syna raz na miesiąc.

„Okres ten był nie prosty, lecz ciekawy. Dużo czego mnie nauczył, zmusił głęboko zastanowić się nad swoją dalszą drogą życiową".

Wktótce seminarium franciszkańskie powstało w Petersburgu. Ojciec Antoni otrzymał możliwość kontynuowania nauczania tam.

„Przyjechaliśmy do Petersburgu w środku jesieni. Warunki były bardzo trudne. Stary budynek, gdzie kiedyś mieściła się fabryka, już w ciągu kilku lat stał pusty. Cały teren dookoła był wypełniony niepotrzebnymi metalami. Nie było ogrzewania. Przez trzy lata ogrzewaliśmy się od piecyka. Musieliśmy spać w butach, ciepłej kurtce i czapce. Nie było wody, a nawet okien! W takich warunkach zaczynaliśmy".

Ale dzisiaj ojciec Antoni dziękuje Bogu za to doświadczenie. Mimo trudnych warunków zewnętrznych wspólnota była spójna. Miała siły i konkretne zadania. Dlatego wkrótce przy klasztorze została utworzona stołówka. Tam przychodziły dzieci z rodzin biednych, ludzie nie mające dachu nad głową. Im w miarę możliwości była okazywana pomoc.

„Bóg uczył nas być otwartymi na ludzi, którzy do nas przychodzili".

Poza tym, trzeba było się uczyć. Całe szczęście, że praca nie przeszkadzała rozwojowi intelektualnemu.

„Uczęszczaliśmy do jedynego w Rosji Katolickiego Wyższego Seminarium Duchownego «Maryja – Królowa Apostołów», gdzie wykładali profesorzy z różnych krajów świata. Było to dla nas wielkie bogactwo. Dowiedzieliśmy się o Kościele w Ameryce, Kanadzie, Niemczech, Argentynie, Włoszech, Ispanii i innych krajach. Petersburg też zostawił w duszy piękny ślad: przecież jest kulturalną stolicą Rosji...".

Praca w parafii

17 września 2000 roku w Grodnie ojciec Antoni złożył śluby wieczyste. Za rok, 14 października w Moskwie miał święcenia kapłańskie.

Po ukończeniu seminarium ojciec Antoni pozostał, aby pracować w Petersburgu. Był odpowiedzialny za budowę klasztora, kościoła i centrum charytatywnego. Doprowadzał do właściwego stanu rozpoczęte jeszcze wcześniej roboty budowlane. Był odpowiedzialny za około 20-osobową wspólnotę. Zdążał kierować budową i uczestniczyć we wszystkich modlitwach.

„Oczywiście nie było łatwo. Ale jest to bogate doświadczenie! Chyba że na całe życie. Dziękuję Bogu".

Później w ciągu czterech z połową lat ojciec Antoni studiował w Rzymie chrystologię. A potem przyjechał na Białoruś.

„Kiedy po 10 latach wróciłem na Ojczyznę, byłem przyjemnie zdziwiony ilością naszych wiernych. W Rosji takiego nie widziałem".

Przez niektóry czas był wikariuszem w rodzinnej parafii w Grodnie. Obecnie jest przełożonym klasztora ojców franciszkanów i proboszczem parafii Matki Bożej Anielskiej.

„Bardzo mi się podoba praca w parafii, obecność wśród ludzi. Z przyjemnością udzielam im pomocy duchowej poprzez spowiedź, odprawianie Mszy Świętych. Dzisiaj nie widzę żadnych niemożliwych zadań, które by dotyczyły realizacji powołania. Ono, jak mi się wydaje, polega na tym, aby dążyć do sumiennego wykonania swoich obowiązków. W moim przypadku – obowiązków kapłana i przełożonego. To znaczy dzielić się darami Bożymi i prowadzić ludzi do życia wiecznego".

Angelina Pokaczajło





Religie przeciw małżeństwom dzieci

W Mozambiku odbyło się pierwsze międzyreligijne forum celem ograniczenia w tym afrykańskim kraju zjawiska małżeństw dzieci.

Spotkanie odbyło się z udziałem 120 zwierzchników religijnych. Jego celem było nadanie formalnego wyrazu działaniom różnych wspólnot religijnych dla zwalczania małżeństw dzieci.

Według raportu UNICEF w zeszłym roku w Mozambiku 48 proc. dziewcząt wyszło za mąż przed ukończeniem 18. roku życia, a 18 proc. – przed 15. rokiem życia. Zjawisko małżeństw osób niepełnoletnich prowadzi do ciąży w bardzo młodym wieku, co zagraża życiu matki i dziecka.



Dziewczęta „reklamują" powołanie do zakonu

Wielki kryzys powołań do życia konsekrowanego wśród kobiet stał się jedną z przyczyn zaniku żywotności Kościoła w Irlandii. Ruch dziewcząt o nazwie „Rise of the Roses" („Powstanie Róż") zapragnął rozpalić na nowo ogień powołań pośród swoich rówieśnic.

Dziewczęta z tej wspólnoty przez ostatnie dwa miesiące podróżowały po całej Irlandii, organizując spotkania i nabożeństwa w różnych klasztorach żeńskich. Modląc się razem z siostrami zakonnymi różnych charyzmatów, dziewczęta chciały ukazywać piękno pójścia za Jezusem.



Benedykt XVI ofiaruje czerwone buty na cele charytatywne

Swoją „ofiarą" Benedykt XVI rozpocznie kampanię pod chasłem „Moje obuwie czyni dobro!".

Wiadomo, że para czerwonych skurzanych butów emerytowanego papieża zostanie wykorzystana podczas charytatywnej kampanii pod koniec tradycyjnych „Kolping dni" 20 września na scenie Neumarkt w Kolonii. Podczas tej kampanii mieszkańców Kolonii zachęcą do zebrania 15 tysięcy par butów. Kampania zostanie częścią projektu charytatywnego, adresatem którego jest centrum koordynacyjne dla dzieci i młodzieży wszystkich kultur i religii na terenie archidiecezji Kolonii.

Kinga Krasicka

Rekolekcje II stopnia ruchu Światło-Życie odbyły się w Szczuczynie

Każdy stopień rekolekcji oazowych ma swój sens. Cel rekolekcji II stopnia – przeżywanie Exodus, czyli Paschy.

Rok temu niektórzy uczestnicy podpisali Krucjatę Wyzwolenia Człowieka – abstynencję od alkoholu. Mieli oni możliwość, aby dać świadectwo, jak wytrwali w swoim postanowieniu i jakie plony przyniosła ta modlitwa. Kilka osób podjęło decyzję o przedłużeniu Krucjaty, a niektórzy przyjęli tą obietnicę po raz pierwszy.

Do planu dnia rekolekcji wchodziły: modlitwy poranne, śpiew, Msza św., szkoła liturgiczna, kółko biblijne, rozważania nad Słowem Bożym oraz adoracja. To wszystko pozwoliło zgromadzonej młodzieży zjednoczyć się jako wspólnota. Także uczestnicy oazy uczyli się zjednoczenia z Chrystusem poprzez tańcy i zabawy.



„Wakacje z Bogiem” dla dzieci i młodzieży odbyły się w Szczuczynie

Doroczne spotkanie najmłodszych parafian na wspólnej modlitwie, pieśniach, zabawach i tańcach zjednoczyło około pół tysiąca osób.

W tym roku wakacje w parafii św. Teresy od Jezusa (z Avili) w Szczuczynie miały miejsce w dniach 16–23 sierpnia i były poświęcone opiekunce parafii z okazji 500-lecia jej urodzin. Każdego dnia starsza młodzież i wychowawcy przygotowywali inscenizacje i pantomimy, które pozwalały przybliżyć widzom życie i dzieło, które pozostawiła po sobie święta. Hasłem odpoczynku w tym roku zostały słowa św. Teresy: „Bóg sam wystarczy”.

Według tradycji, dzień „Wakacji z Bogiem” rozpoczynał się od wspólnej modlitwy i śpiewu. Jako następny etap programu były spotkania w grupach, które poprzednio przygotowywała starsza młodzież.

Podczas tegorocznych „Wakacji z Bogiem” odbył się także koncert zespołu młodzieżowego „OPEN” z Grodna.



Bp Józef Staniewski poświęcił krzyże dla nowej świątyni

23 sierpnia w parafii Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia (Augustówek) w Grodnie biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej poświęcił krzyże, które będą umieszczone na nowej parafialnej świątyni, która się buduje.

Zwracając się do parafian, hierarcha zauważył: „Widząc wasz zapał i ofiarność w budowaniu kościoła parafialnego, ciesząc się, że wśród waszych domów zaczyna wzrastać do nieba piękny dom Boga, miejsce spotkania z Panem, rozumiemy, że temu budynku potrzebny jest znak, Kościołowi i nam potrzebny jest znak, dzięki któremu wszystko ma sens i na którym Chrystus Pan przezwyciężył śmierć i szatana, najdoskonalej wyraził miłość do człowieka. Jest to znak, któremu niektórzy będą się sprzeciwiać, ale bez którego nie byłaby widzialna nasza godność i przynależność do Rodziny Bożej – Krzyż naszego Pana Jezusa Chrystusa”.

Biskup dodał, że krzyż będzie dla parafian i ich dzieci „znakiem zwycięstwa i mocy, zaufania i nadziei, znakiem, którym jesteśmy poznaczeni od narodzenia aż do spoczynku na cmentarzu, znakiem miłości Bożej”.



Ojcowie pijarzy obchodzili dzień patronatu św. Józefa Kalasancjusza

Z okazji wspomnienia świętego, który pozostawił swój ślad w edukacji i wychowaniu biednych dzieci i młodzieży, ojcowie pijarzy przeprowadzili rekolekcje powołaniowe dla chłopców z pijarskich parafii.

Podczas dni skupienia, które prowadził o. Aleksander Machnacz SP, uczestnicy skupili uwagę nie tylko na św. Józefie, lecz także na podstawie każdego powołania kapłańskiego – na Dwunastu Apostołach, rozważając ich życie i drogę za Chrystusem.



Dzieci z Hołynki i Perstunia przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej

Pierwszej Komunii w parafiach Podwyższenia Krzyża Świętego i Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny udzielił bp Józef Staniewski.

Podczas Mszy biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski nazwał dzieci, obecnych na Pierwszej Komunii, „kwiatami nadziei”.

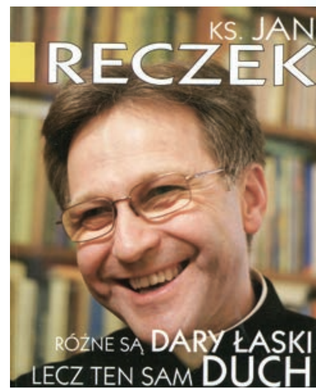
Hierarcha dodał, że mimo pustych po żniwie pól, krótszego dnia i odlatujących ptaków, które są świadectwem przemiany i zbierania owoców pracy rąk człowieczych, widzimy kwiaty nadziei parafii hołyńskiej i perstuńskiej w tych dzieciach. Według słów biskupa, ich radość, białe szaty, uśmiechy pełne nadziei i miłości, spowite wiarą, napełniają nas pewnością, że Kościół jest dynamiczny i że Pan karmi nas chlebem w odpowiednim czasie.

Na zakończenie uroczystości biskup poświęcił różańce i przekazał dzieciom obrazki Świętej Rodziny z Nazaretu z modlitwą o błogosławieństwo dla rodzin, zachęcając dzieci codziennie wraz z rodzicami modlić się za swoje rodziny i wszystkie rodziny Białorusi.



INFORMACJA

Rekolekcyjne spotkania, którym przewodniczyć będzie ks. Jan Reczek, znany rekolekcjonista, spowiednik, wiele lat posługujący modlitwą wstawienniczą, autor książki „Pozwól Jezusowi zmienić twoje życie”



Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Makarowcach

09.09.2015
10.00 – Msza św.
19.00 – Msza św.

10.09.2015
10.00 – Msza św., adoracja z modlitwą wstawienniczą
19.00 – Msza św., adoracja z modlitwą wstawienniczą

Parafia Imienia Najświętszej Maryi Panny w Werejkach

11.09.2015
10.00 – Msza św., konferencja
19.00 – Msza św., adoracja z modlitwą wstawienniczą

12.09.2015
11.00 – Msza św. odpustowa

Parafia Trójcy Świętej w Rosi

12.09.2015
15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego, konferencja
17.00 – spowiedź
18.00 – Msza św., adoracja z modlitwą wstawienniczą

3.09.2015
10.00 – Msza św. parafialna
12.00 – konferencja
13.00 – przerwa obiadowa
14.00 – Msza św. rekolekcyjna
15.00 – adoracja z modlitwą wstawienniczą

W Słonimiu odbędzie się Turniej Piłki Nożnej Pamięci św. Jana Pawła II

Po raz 11. w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny odbędzie się turniej piłki nożnej, poświęcony pamięci św. Jana Pawła II. Do udziału w turnieju są zaproszeni drużyny z parafii rzymskokatolickich z całej Białorusi.

Wiek uczestników – od 17 do 30 lat. Maksymalna ilość uczestników z jednej parafii nie może przekraczać 10 osób.

Podczas gry na boisku może znajdować się czterech graczy w polu i jeden bramkarz. Wymiany możliwe są w nieograniczonej ilości. Gra odbędzie się według systemu: dwie połowy po 10 minut. Losowanie rozdzieli wszystkie drużyny na dwie grupy.

W zgłoszeniu każdej drużyny może być tylko jeden piłkarz zawodowy w wieku do 30 lat, który gra w ligach białoruskich piłki nożej (główna liga (rezerwowy skład), pierwsza liga, druga liga, mistrzostwa obwodowe) lub piłki halowej (główna liga, pierwsza liga, mistrzostwa obwodowe).

Za niespełnienie wymagań drużyna poniesie porażkę techniczną 5:0. Jeżeli naruszenia się powtórzą w następnych grach, drużyna będzie zdyskwalifikowana w następnych turniejach.

Wszystkie mecze odbędą się na polu ze sztuczną nawierzchnią stadionu „Beltransgaz” (cztery placówki 20x40 m). Uczestnicy turnieju podczas zawodów mają zapewnione wyżywienie, jest także zaplanowany program sportowo-rozrywkowy.

Uwaga! Dla rejestracji każda drużyna powinna wypełnić wniosek w formie elektronicznej i do 13 września wysłać go na adres organizatorów:
a-malafei@mail.ru.

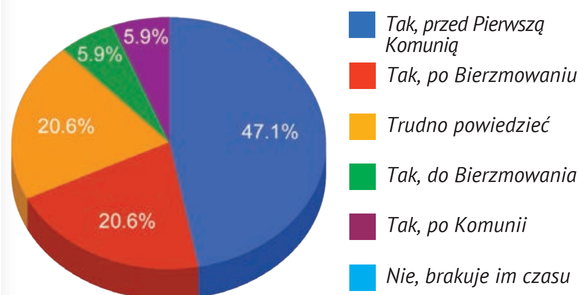
Podczas bezpośredniej rejestracji w dniu zawodów każdy uczestnik musi mieć przy sobie paszport lub jego kopię.

Więcej informacji można uzyskać pod numerami: (+37529) 319-54-65 Velcom, (+37533) 624-35-22 MTS.

Ks. Artur Małafiej, organizator turnieju

WYNIKI SONDY

Czy w tym roku szkolnym Wasze dzieci będą chodzić na lekcje religii?



Od 1 września rozpoczyna się nowy rok szkolny i akademicki, jak również nowy rok katechetyczny dla dzieci i młodzieży. Kolejne pytanie w naszej sondzie daje możliwość zobaczyć, jakie plany mają rodzice wobec swoich dzieci odnośnie katechizacji. Najwięcej respondentów wypowiada się za tym, że ich dzieci pójdą do I Komunii Świętej oraz że młodzi ludzie po Bierzmowaniu nadal będą chodzić na katechezę. Są także tacy rodzice, którzy planują zapisać swoich dzieci na lekcje religii przed Bierzmowaniem.

Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Katechizacją może być objęty każdy człowiek, od dziecka aż do starości, gdyż poznawać Chrystusa można zawsze. Warto sobie uświadomić ten fakt, że powinniśmy troszczyć się o wychowanie religijne swoich dzieci i swoje. Owe wychowanie staje się dobrym fundamentem naszej codzienności. Człowiek spotykając się z Chrystusem na lekcjach religii wychodzi pełen wiary i nadziei na lepsze życie, życie z Bogiem. Katecheza dla każdego z nas jest drogowskazem dobrego życia. Zachęcam Was do przeczytania mojego dzisiejszego rozmyślania na ten temat, a także głównego artykułu naszej gazety na temat katechizacji. Warto znaleźć i poświęcić czas na spotkanie z Chrystusem na religii.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

9 września 1959 r. – ks. Czesław Dobulewicz, *prob. Nacza;*
12 września 1943 r. – ks. Roman Misiewicz, prob. *Traby;*
13 września 2004 r. – ks. prałat Jan Grajewski, *Zambrów, prof. WSD w Grodnie;*
17 września 1963 r. – ks. prałat Ignacy Olszański, *prob. Żołudek;*
17 września 2003 r. – ks. Antoni Jusiel, *prob. Graużyszki;*
19 września 1939 r. – ks. Antoni Twarowski, *prob. Juraciszki.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam czytelników rubryki młodzieżowej „Na skrzyżowaniu". W związku z początkiem nowego roku nauki proponuję zastanowić się nad szerokimi możliwościami, potrzebą otrzymania nowej wiedzy i elastycznością ludzkiego umysłu. Z książki miesiąca dowiemy się o procesie odnowienia, trwającym w głowie, a dzięki piosence miesiąca spróbujemy zainspirować się do wielkich czynów.

Naprzód z Bogiem!


Angelina Pokaczajło

Przeprowadzić rewizję na półce kompetencji

CYTAT Z BIBLII:
„I gorliwość niedobra przy braku rozwagi, błądzi, kto biegnie za prędko" (Prz 19, 2)

Wiedza upiększa człowieka, jest ona ogromną siłą twórczą. Ludzie, którzy dążą do otrzymania wiedzy, z reguły powstrzymują się od pośpiesznych kroków i mylą się rzadziej zarówno w swym życiu świeckim, jak i duchowym.

INTENCJA MIESIĄCA:
aby wzrastały możliwości kształcenia się i pracy dla wszystkich ludzi młodych

Młodość jest czasem poszukiwania własnego miejsca w świecie. Niekiedy poszukiwanie to bywa długie i ciernistе. Papież Franciszek zachęca wiernych modlić się w intencji szerzenia w świecie możliwości kształcenia się i pracy dla młodzieży. Właśnie poprzez polepszenie warunków do samorealizacji ludzie młodzi szybciej odnajdą siebie i będą przynosić korzyść społeczeństwu i Kościołowi.

PRZEDMIOT ROZWAŻAŃ MIESIĄCA: wiedza

Każdy z nas posiada pewny bagaż wiedzy, który będzie wykorzystywać w ciągu całego życia. Ktoś nie widzi granic w poznaniu czegoś nowego, a ktoś pozostaje na tym, co osiągnął. Warto pomyśleć, czy nie czujemy się bezradni, czy starcza każdemu z nas wiedzy, by iść przez życie z pewnością?

CEL MIESIĄCA: otrzymać nową wiedzę

Wiedza pozwala człowiekowi rozróżniać prawdę i kłamstwo, pomaga orientować się w świecie chaosu. W połączeniu z wiarą wiedza kształtuje osobę mądrą. Im więcej człowek posiada wiedzy i umiejętności, tym więcej pożytku zdoła przynieść Bogu i ludziom.

SPRAWA MIESIĄCA: przeprowadzić rewizję na półce kompetencji

Najwyższy czas, aby zastanowić się nad tym, którą wiedzę wykorzystujemy w życiu, która zaś do tej pory nie została zapotrzebowana. Nieaktualne kompetencje powinniśmy bez żalu odsunąć na najdalsze półki, aby zwolnić miejsce dla nowej wiedzy. Umiesz robić sztuczki magiczne? Przemawiać łamańce językowe? Chyba bardziej pożytecznie by było nauczyć się gotować jedzenie lub pływać. Idealnie – żeby umieć wykorzystywać swoje umiejętności na chwałę Bożą. Tak więc, umiejąc gotować jedzenie można być wolontariuszem. Umiejętność trzymania się na wodzie może być niezbędna, by kiedyś uratować czyjeś życie.

PIOSENKA MIESIĄCA: „Pokrzepiająca", „Biedronka"

Prawdziwy chrześcijanin się nie martwi: jest pewny i wesoły, gotowy się dzielić swoją radością z innymi. Kiedy komuś z Was brakuje pasji, radzę posłuchać piosenkę „Pokrzepiającą". Artyści przekonują, że wszystko się udaje, kiedy zaufasz Bogu. Zachęcają od rana dodawać sobie otuchy i codziennie mówić na przekór wrogowi: „Zdołam!".

KSIĄŻKA MIESIĄCA: „Twórczy umysł", Ulf Ekman

Z książki dowiecie się, jak dysponować swoim umysłem i co przeszkadza jego odnowieniu. „Pan Bóg chce, żebyście osiągnęli sukces" – zaznacza na początku autor. Zapewnia, że Bóg ma dla ludzi dobry plan, że jest przyszłość i nadzieja. Najwyższy stworzył człowieka na swój obraz i dał mu twórczy umysł. Lecz żeby umiejętnie im się korzystać, osoba powinna przejść proces odnowienia. Książka posłuży chętnym pomocą w tej niełatwej sprawie.



OSOBA MIESIĄCA:
błogosławiona Bronisława



Urodziła się Bronisława około 1200 roku w Kamieniu Śląskim. Pochodzi z rodziny Odrowążów. Jest krewną świętego Jacka i błogosławionego Czesława.

Dziewczynę zawsze wyróżniało głębokie życie duchowe. W wieku 16 lat wstąpiła do zakonu panien norbertanek w Krakowie.

Bóg ją obdarzył darem ekstaz i wizji. Pewnego razu patrząc w kierunku klasztora dominikanów zobaczyła aniołów i Matkę Bożą, prowadzącą do nieba duszę świętego Jacka. Kiedy przyszła do klasztora, spotkała tam braci, zajmujących się przygotowaniem pogrzebu Jacka.

W 1241 roku w czasie najazdu Tatarów na Kraków wraz z innymi siostrami schroniła się na Bielanach. Od tej pory miejscowość ta nazywana jest Skałami Panieńskimi. Z życiem Bronisławy jest także związane wzgórze Sikornik, gdzie często przychodziła na modlitwę. Zmarła tamże 29 sierpnia 1259 roku. Później na tym miejscu została zbudowana kapliczka.

Wstawiennictwu i opiece błogosławionej Bronisławy przypisują wyratowanie od dżumy osiedla Zwierzyniec w 1707 roku. W 1839 roku Papież Grzegorz XVI zaliczył ją do grona błogosławionych. Dzień jej wspomnienia w Kościele katolickim – 1 września.

Do których świętych mamy zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo we wrześniu?

Bł. Bronisława (1 września), św. Seweryn (2 września), św. Rozalia (4 września), św. Regina (7 września), św. Piotr (9 września), św. Eugenia (13 września), św. Stanisław (18 września), św. Władysław (25 września), św. Teresa (26 września), św. Franciszek (30 września).

Teraz piosenkę i książkę miesiąca można pobrać na stronie „Słowa Życia" na Facebooku pod adresem: facebook.com/slowo.grodnensis.by. Stańmy się bliżej jeden drugiego! Wszystkie uwagi i propozycje piszcie na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki pokachailo.lina@gmail.com.

Pytanie – odpowiedź

Dzień dobry! Widziałem, że proponujecie w rubryce "Na skrzyżowaniu" różne książki. Może znacie, co dobrego i jednocześnie ciekawego można zaproponować młodzieży w wieku 13-16 lat? *Paweł.*

Witam, Pawle!

Ludzie młodzi w wieku 13-16 lat przeżywają dość trudne przejście od dzieciństwa do życia dorosłego. Cały czas dążą do niezależności, pragnąc odnaleźć swe miejsce w świecie. Żeby nie zbłądzić na przestrzeniach życiowych, proponuję książki ***„Przewodnik po rozterkach młodości"*** *Józefa Augustyna SJ oraz* ***„Młodzież pyta"*** *Jana Pałygi SAC. W okresie dojrzewania chyba najpopularniejszym tematem jest miłość. Więc radzę przeczytać książkę* ***„O miłości: Jak przeżyć razem całe życie"*** *Valerio Albisotti. Szwajcarski psychoanalityk zastanawia się nad wewnętrznymi i zewnętrznymi poszukiwaniami człowieka, nad relacjami z przyszłym partnerem i prawdziwą miłością. Pożyteczne będzie także wydanie* ***„Władać rozumem i uczuciami"*** *Narcyzy Irała. Rekomendacje książki pomogą młodym ludziom lepiej odpoczywać, przezwyciężać kompleksy, pozbywać się lęków, depresji, rozdrażnienia. A żeby nie zapominać o tym, że wszystko jest w rękach Pańskich, proponuję zapoznać się ze świadectwem Maćwieja Iwanowa* ***„Sto jedenaście dni z życia chorego na raka".*** *Każdy z nas może żyć pełnowartościowym życiem, nie myśląc o dniu jutrzejszym. I czasem jedynie ciężka choroba zmusza na nowo przemyśleć swoje postępowanie. Warto cenić życie i nie tracić go na rzeczy niepotrzebne.*



Czy jest grzechem wybierać z dwóch zeł mniejsze?

Spośród dwóch zeł nie wolno wybierać żadnego: zło obraża Pana niezależnie od tego, jaki „rozmiar" ma, ono także zubaża i niszczy człowieka bez względu na to, czy jest ono „większe", czy „mniejsze". Twierdzenie to oznacza, że żadne zło, nawet mniejsze, nie może być przedmiotem wolnego wyboru człowieka. Zawsze będzie ono grzechem.

Przytoczymy słowa z encykliki Papieża Pawła VI „Humanae vitae": „Chociaż wolno niekiedy tolerować mniejsze zło moralne dla uniknięcia jakiegoś większego zła lub dla osiągnięcia większego dobra, to jednak nigdy nie wolno, nawet dla najpoważniejszych przyczyn, czynić zła, aby wynikło z niego dobro (por.: Rz 3, 8). Innymi słowy, nie wolno wziąć za przedmiot aktu woli tego, co ze swej istoty narusza ład moralny – a co tym samym należy uznać za niegodne człowieka – nawet w wypadku, jeśli zostaje to dokonane w zamiarze zachowania lub pomnożenia dóbr poszczególnych ludzi, rodzin czy społeczeństwa".

Widzimy, że mowa tu idzie o „tolerowaniu zła moralnego", a nie o „wyborze zła", tzn. świadomym czynieniu zła, nawet „mniejszego", w celu osiągnięcia jakiegoś dobra.

Przytoczymy bardzo prosty przykład. Pracodawca ostrzega pracownika: albo kradniesz, albo cię zwalniam. Bez wątpienia, chociaż zwolnienie jest mniejszym złem, trzeba przestać kraść, gdyż jest to jedyny poprawny wybór moralny.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja, kiedy człowiek jest narażony na zło i w żadny sposób nie da się mu sprzeciwić. W takim przypadku należy uczynić wszystko, co jest możliwe, żeby uchronić dobro. Na przykład, kilka wieków temu marynarze, zaatakowani przez bandytów, żeby uratować swoje życie wyrzucali towary do morza. W taki sposób starali się „uratować to, co można uratować". Wyrzucali towary przeciwko swojej woli, ale jeśli by tak nie robili, straciliby zarówno towary, jak i życie.

A oto bardziej aktualny i bardziej trudny przykład: kiedy kobieta w ciąży poważnie zachorowała, a ciąża zagraża jej życiu, czy można w danym przypadku przerwać ciążę, żeby uratować życie kobiety, szczególnie w sytuacji, kiedy już wychowuje innych dzieci? Odpowiedź jest jednoznaczna: nie, przerwanie ciąży nigdy nie jest dopuszczalne jak „mniejsze zło". Ale jeżeli terapia, ratująca kobietę przed śmiercią, wywołuje niezamierzoną śmierć nienarodzonego dziecka, będzie to przypadek, kiedy zło moralne „jest tolerowane". Nie jest ono zamierzone, lecz jedynie konsekwencją działań skierowanych na leczenie matki.

Przypomnijmy słowa Jezusa, zwrócone do Judasza: „Co chcesz czynić, czyń prędzej!" (J 13, 27). Święty Tomasz z Akwinu tak tłumaczył to wypowiedzenie: „Słowa Pana nie są słowami władcy lub doradcy, ponieważ grzech nie może być ani przedmiotem nakazu, ani rady Pana. Gdyż jest napisane: „Nakazy Pana słuszne – radują serce" (Ps 19, 9). Są to słowa Tego, kto toleruje (...). Ale są to też słowa obrzydzenia z powodu zbrodni zdrajcy. Oznaczają one, że w tym czasie, kiedy On daje dobra, tamten przygotowuje Jemu śmierć: „Skarcę ciebie i postawię ci to przed oczy" (Ps 50, 21).

Więc są to słowa Tego, który pragnął dokonać dzieło zbawienia, jak mówił Augustyn. Ale nie miał On zamiaru rozkazać, by popełnił zbrodnię, lecz tylko ją przypowiedzieć; nie zahartować tego, który nie miał wiary, lecz przyśpieszyć wyratowanie wiernych. „Chrzest mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie" (Łk 12, 50).

radiovaticana

ŻYCIE KOŚCIOŁA W OBIEKTYWIE



Siostra Grażyna Juchniewicz złożyła śluby wieczyste

S. Grażyna, która należy do Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla, złożyła śluby wieczyste w swojej rodzinnej parafii św. Władysława w Sobotnikach.

Zwykle siostry z tego zgromadzenia składają śluby wieczyste w domu generalnym w Polsce. Lecz s. Grażyna chciała rozdzielić swoją radość razem z tymi ludźmi, którzy przez cały czas jej formacji zakonnej pamiętali o niej w modlitwie, dlatego uroczystości się odbyły w jej parafii rodzinnej. S. Grażyna składała śluby na ręce s. Janiny Koszyk, wikarii generalnej Zgromadzenia, która specjalnie przyjechała z Polski.









Słowo Życia
№ 16, 6 września 2015

Jak wybierać szkołę?

Poznacie ich po ich owocach.
(Mt 7, 16)

Rodzice wybrali dla syna najlepszą, jak im się wydawało, szkołę. Było w niej dobre wyposażenie, wysokokwalifikowani nauczyciele, dzieci z rodzin uprzywilejowanych... Rankiem dziadek zabrał wnuka do szkoły. Kiedy weszli na dziedziniec, podbiegły do nich inne dzieci.

– Jaki śmieszny i brzydki dziadek – śmiał się jeden chłopak.

– Hej, grubasie – krzyknął drugi.

Dzieci krzyczały i skakały wokół dziadka z wnukiem. Poczuł się dzwonek, który ogłosił początek lekcji, więc dzieci pobiegły do klasy. Dziadek stanowczo wziął wnuka za rękę i wyszedł.

– Hura, nie pójdę do szkoły! – ucieszył się chłopczyk.

– Pójdziesz, ale nie do tej – odpowiedział dziadek. – Sam wybiorę ci szkołę.

Dziadek przyprowadził wnuka do domu, oddał go pod opiekę babci i poszedł szukać lepszej szkoły. Gdy tylko widział jakąś szkołę, wchodził na podwórko i czekał, aż zacznie się przerwa. W niektórych szkołach dzieci nie zwracały uwagi na staruszka, zaś w innych szydziły z niego. Tak dziadek szedł dalej i dalej, mijając jedną szkołę po drugiej. Wreszcie przyszedł do małej szkółki i zmęczony przytulił się do ogrodzenia.

Po dzwonku dzieci wybiegły na podwórko.

– Dziadku, źle się czujesz? Może przynieść wody? – zabrzmiał głos.

– Na dziedzińcu mamy ławeczkę, proszę usiąść – zaproponował jeden chłopczyk.

– Może poprosić nauczyciela? – zapytała dziewczynka.

Wkrótce na podwórko wyszedł młody nauczyciel. Dziadek przywitał się z nim i powiedział:

– Wreszcie znalazłem najlepszą szkołę dla mojego wnuka.

– Pan się myli, nasza szkoła nie jest najlepsza. Ona jest mała i ciasna.

Dziadek nie przeczył. O wszystkim domówił się z nauczycielem i wrócił do domu.

Wieczorem rodzice chłopca zapytali dziadka:

– Nie umiesz pisać, nie chodziłeś do szkoły i nic nie rozumiesz we współczesnym systemie edukacyjnym. Dlaczego myślisz, że znalazłeś najlepszego nauczyciela?

– Po uczniach poznają nauczyciela – odpowiedział dziadek.



Przygotowała Anna Witkowska

Z głębi serca

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Jodzikowi z okazji Urodzin z całego serca składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: dużo łask Bożych, obfitych darów Ducha Świętego, opieki Najświętszej Maryi Panny, sił, potrzebnych dla realizacji Twych planów i zamiarów, optymizmu, jak najwięcej otwartych i szczerych serc ludzkich, mocnego zdrowia na długie lata, żeby każdy dzień posługi kapłańskiej przynosił radość, zadowolenie i obfite owoce. Szczerze dziękujemy za ofiarną pracę w naszej świątni, za dobroć i troskę o każdego z nas, za przyjemną atmosferę i łagodny uśmiech. Niech z Tobą zawsze będzie Twój Anioł Stróż.

Z szacunkiem i wdzięcznością parafianie z Cudzieniszek

Czcigodny Księże Kazimierze Murawo! Z okazji 55-lecia składamy Księdzu najserdeczniejsze życzenia mocnego zdrowia na długie lata życia, dobrych i wiernych ludzi na drodze, pogody ducha, uśmiechu i prawdziwej radości. Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy dzień Księdza posługi kapłańskiej, Jezus niech będzie Przyjacielem, a Maryja Panna przytula do swojego serca. Niechaj dobry Bóg ogarnia Księdza swoją nieustanną opieką, a posługa Jemu i ludziom przynosi zadowolenie i obfity plon. Szczęść Boże i 100 lat!

Z wdzięcznością byli parafianie

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Jodzikowi z okazji Urodzin składamy moc najserdeczniejszych życzeń. Niech Chrystus, którego codziennie trzymasz w swych kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża niech otacza Cię swoją miłością i opieką, a Duch Święty pomaga godnie spełniać posługę kapłańską i nieustannie obdarza swoimi darami. Żyj w zdrowiu i radości, a serce niech zawsze będzie napełnione spokojem i miłością. Szczęść Boże!

Z modlitwą i szacunkiem wierni z par. św. Jana Pawła II w Smorgoniach

Czcigodnemu Księdzu Witalemu Cybulskiemu z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia na długie lata, mocy i cierpliwości w pełnieniu obowiązków duszpasterskich. Niech każdy Twój dzień będzie napełniony spokojem i błogosławieństwem Bożym. Niech dobry i miłosierny Bóg codziennie Ci błogosławi, Matka Boża otacza płaszczem swej macierzyńskiej opieki i miłości, Duch Święty obficie obdarza swoimi darami, a Anioł Stróż zawsze będzie obok.

Z modlitwą i szacunkiem wierni z par. św. Jana Pawła II w Smorgoniach

Czcigodnemu Księdzu Jacekowi Markielowi z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, długich lat życia, pogody ducha, codziennej radości i sił dla dalszej posługi kapłańskiej. Niech dobry Bóg wynagrodzi Ci za Twą dobroć, a Matka Boża niech nieustannie troszczy się o Tobie, żeby nic nie zasmuciło Twej twarzy. Życzymy także dobrych i życzliwych ludzi obok.

Byli parafianie z Zelwy rodziny Trubiejów i Romańczuków

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Aleksandrowi Romanowskiemu z okazji dnia Urodzin i rocznicy święceń kapłańskich składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech niełatwa droga kapłańska będzie wzmocniona siłą Ducha Świętego i przynosi obfite plony. Niech Matka Najświętsza ma zawsze w swojej opiece. Niech zdrowie będzie mocnym, a serce radosnym i otwartym. Dziękujemy rodzicom za syna kapłana.

Rada parafialna i wierni z kość. Niepokalanego Poczęcia NMP z osiedla Południowy

Czcigodnemu Księdzu Janowi Radziukowi z okazji Urodzin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia szczodrych łask Bożych oraz samych radosnych chwil. W tym szczególnym dniu dziękujemy Panu Bogu za dar Twojego życia. Życzymy, abyś doznawał wszelkiej życzliwości i miłości od każdego człowieka, którego spotkasz na swojej drodze. Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy dzień Twojej posługi kapłańskiej, Jezus niech będzie Pszyjacielem, a Maryja przygarnia do swojego serca. Niech szlachetne powołanie i sianie ziaren prawdy Bożej przyniesie zadowolenie z wyboru tak trudnej i odpowiedzialnej drogi życiowej.

Z darem modlitwy wierni z par. św. Józefa w Grodnie

Czcigodnemu Ojcu Karolowi Baranowskiemu z okazji Urodzin składamy z głębi serca płynące życzenia zdrowia, szczęścia, niegasnącego zapału wiary i owocnej pracy na niwie Pana. Niech Bóg miłosierny i Duch Święty dodają Ci sił i natchnienia, a Najświętsza Maryja Panna każdy dzień obdarza łaskawością i ciepłem swojego serca. Życzymy spełnienia wszystkich planów i zamiarów, a także życzliwych ludzi na drodze życia!

Z modlitwą i szacunkiem parafianie z Porozowa

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Gricce z okazji Urodzin z całego serca życzymy dużo łask Bożych i opieki Matki Bożej. Niech dobry Anioł czuwa nad każdą chwilą Twej drogi kapłańskiej. Przeżywaj każdy moment tak, by później wspominać go z radością. Tobie i Twojej Mamie życzymy długich lat życia. Dziękujemy za dobroć do parafian.

Wierni z kapl. Miłosierdzia Bożego i rodzina Heleny Czerniak

Czcigodnemu Księdzu Piotrowi Wiszniewskiemu z okazji 50-lecia składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, radości, pogody ducha, wytrwania w posłudze kapłańskiej. Niech Maryja Niepokalana otuli Cię macierzyńską opieką, a dobry Bóg obdarzy swoimi łaskami i ojcowskim błogosławieństwem na dalsze lata życia. Niech życzliwość, szczerość i zaufanie ze strony wiernych parafian towarzyszą Ci każdego dnia.

Parafianie z Szydłowic

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Zacharzewskiemu z okazji Urodzin życzymy wszelkich łask Bożych, Bożego błogosławieństwa na każdy dzień, nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny, obfitych darów Ducha Świętego, dobrego zdrowia na długie lata życia, sił, wytrwałości w posłudze Bogu i ludziom, a także pomyślności we wszystkich sprawach. Niech promnie od Miłosiernego Serca Jezusowego zawsze oświecają Twoją drogę, a obok są tylko dobrzy i życzliwi ludzie.

Z modlitwą i szacunkiem parafianie z Michaliszek

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Witoldowi Łozowickiemu z okazji nadchodzącego dnia Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Bóg, któremu zaufałeś, błogosławi Ci w trudnej i odpowiedzialnej posłudze kapłańskiej, Maryja, Matka kapłanów, niech okrywa Cię matczynym płaszczem i wszędzie, a obok niech będą dobrzy ludzie. Z całego serca dziękujemy za dobroć, otwartość na ludzi, mądre rady i troskę o nas i nasz kościół.

Z modlitwą i szacunkiem Kółka Różańcowe, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym oraz wierni parafianie z kość. MB Różańcowej w Raduniu

Czcigodnemu Księdzu Jacekowi Markielowi z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, radości, siły w codziennej posłudze duszpasterskiej, opieki Matki Bożej i św. Patrona, dobrych ludzi obok i pięknych owoców na niwie Pana. Niech każdy Twój dzień będzie szczęśliwy i błogosławiony. Szczęść Boże!

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Zelwy

Czcigodnemu Ojcu Waldemarowi Słocie w dniu Urodzin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: mocnego zdrowia, pogody ducha, obfitych łask Bożych, radości, spokojnych dni, spełnienia wszystkich marzeń. Dziękujemy za modlitwę, dobre i czułe serce, a Panu Bogu za Twoją obecność wśród nas. Niechaj Bóg obficie Ci wynagrodzi, a Matka Boża otacza swą opieką.

Wierni z par. Przemienienia Pańskiego w Brzostowicy Wielkiej

Byłam uczestnikiem XXII Ekumenicznej Pieszej Pielgrzymki do Wilna. Na szlaku pątniczym spotkaliśmy się z ogromną serdecznością witających nas gospodarzy. Szczególne podziękowania za wielkie serce i prawdziwe chrześcijańskie miłosierdzie chciałabym skierować do Pana Wiktora Michałowskiego – Dyrektora Szkoły i Internatu w Raduniu. Otoczenie opieką pielgrzymów przez Pana Dyrektora pozostanie na długo w naszej pamięci.

Z podziękowaniem Maria Gryko-Miąskowska z rodziną

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz; Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowozycia@mail.grodno.by; http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 5166 nakład: 7200; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna